

adw. Jacek Brydak
al. Solidarności 131a lok. 1
00-898 Warszawa

tel.: (0-22) 620-71-71
fax: (0-22) 620-83-65
e-mail: jbrydak@polbox.com

Do
**Sądu Okręgowego
w Warszawie
IV Wydział Cywilny**

do sprawy
o sygn. akt:
IV C 2888/ 05

adw. Jacka Brydaka
pełnomocnika powódki
Katarzyny Gaworek-Goczyńskiej

W imieniu powódki, wnoszę:
- o oddalenie wniosków pozwanego z dnia 15 maja 2007 r.

Uzasadnienie

Wniosek pozwanego o ustanowienie depozytu sądowego jest całkowicie nieuzasadniony.

Dotychczasowe postępowanie pozwanego wskazuje, że nie zamierza łożyć na utrzymanie dzieci.

Od momentu wydania postanowienia, którego treść nie może budzić żadnych wątpliwości pozwany dobrowolnie nie wpłacił ani jednej złotówki.

Już w świetle tych faktów jest oczywiste, że to nie Sąd, a pozwany z pełną premedytacją naraża dzieci na niedostatek.

Pozwany zna adres Katarzyny Gaworek – Goczyńskiej tak w Warszawie jak i w Tarnowskich Górach.

Pozwany również jest powiadomiony o prowadzonej egzekucji przez komornika Rewiru XIX Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy.

Z tych względów przekazanie świadczeń alimentacyjnych powódce, zgodnie z postanowieniem Sądu nie stwarza żadnych problemów.

Twierdzenie o konieczności ustanowienia nadzoru kuratorskiego ponieważ powódka ma rzekomo kontakt z sektą Sai Baby – jest na tyle niepoważne, że nie wymaga komentarza.

Katarzyna Gaworek-Goczyńska ma rzeczywiste powody aby obawiać się pozwanego z uwagi na jego zachowanie, którego zupełnie nie można przewidzieć.

Tak powódka jak i jej córka Milena, matka powódki oraz córki stron zostały

pobite przez pozwanego.

Wszystkie te zdarzenia są udokumentowane stosownymi zaświadczeniami lekarskimi. Toczą się przeciwko pozwanemu 3 postępowania karne w związku wskazanymi wyżej zdarzeniami.

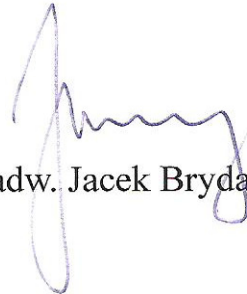
Sąd Rejonowy w Pruszkowie z uwagi na wątpliwości co do stanu psychicznego pozwanego zarządził na wniosek biegłych lekarzy psychiatrów obserwację w warunkach szpitalnych.

Do dnia dzisiejszego opinia sądowo psychiatryczna nie została wykonana. Z przedstawionych względów powódka obawia się kontaktu pozwanego z małymi dziećmi.

Obawy te z uwagi na dotychczasowe agresywne zachowanie pozwanego należy uznać za w pełni uzasadnione.

zał.

1. odpis pisma.



adw. Jacek Brydak